

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 grudnia 2016r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., powodowie: T. W., M. W. oraz K. W. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego tytułem zadośćuczynienia, na podstawie art. 448 k.c., kwot po 90.000 zł na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2016r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w kwocie 7.200 zł oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej pełnomocnictwa na rzecz każdego z powodów).

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, że w dniu 14 sierpnia 2005r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku, którego śmierć poniósł R. W. - mąż powódki T. W. oraz ojciec powodów M. i K. W. (1). Na skutek jego śmierci zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę. Nadto strona powodowa wskazała, iż pozwany ubezpieczyciel, ustosunkowując się do zgłoszonego żądania zapłaty kwot po 100.000 zł na rzecz każdego z powodów, uznał zasadę swojej odpowiedzialności za skutki wypadku i wypłacił kwoty po 10.000 zł, odmawiając wypłaty dalszych kwot. (pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 lipca 2017r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Zakwestionowała wysokość dochodzonego przez powodów świadczenia. Strona pozwana przyznała, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła zadośćuczynienie na rzecz powodów w wysokości po 10.000 zł dla każdego z nich oraz wskazała, że w jej ocenie takie zadośćuczynienie stanowi uzasadnioną kwotę za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią R. W.. (odpowiedź na pozew k. 91-96)

Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2018r. powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania według przedłożonego spisu kosztów, łącznie w wysokości 18.551 zł (16.200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego – tj. 3 x 5.400 zł, nadto 800 zł – z tytułu zwrotu kosztów dojazdów pełnomocnika /dwa dojazdy z W. do Ł. - w obie strony – 480 km x 0,835 zł x 2 = 800 zł/, 51 zł – tytułem opłaty od pełnomocnictw – tj. 3 x 17 zł oraz 1.500 zł tytułem kosztów wpisu sądowego, tj. 3 x 500 zł). (pismo k. 143, stanowisko strony powodowej- protokół z dnia 18.06.2018r. k. 144, 00:04:04, e-protokół k. 145)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 sierpnia 2005 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym zginął 39-letni R. W.. (okoliczności niesporne)

Zmarły był mężem T. W. oraz ojcem M. W. i K. W. (1). W chwili śmierci miał 39 lat.

R. W. i T. W. tworzyli zgodne, kochające się małżeństwo z 15 - letnim stażem. Mieli dwoje dzieci – M. W. i K. W. (1). Prowadzili wspólne gospodarstwo. Oboje pracowali zawodowo, byli zatrudnieni w (...), gdzie powódka pracuje do chwili obecnej. T. W. w chwili śmierci męża miała 40 lat.

Powódka była z mężem bardzo związana. Służył jej wsparciem i pomocą. Był bardzo opiekuńczy. Dbał o rodzinę. Powódka mogła liczyć na zrozumienie z jego strony. Wspólnie spędzali wolny czas, jeździli na położoną w pobliżu K. działkę pracowniczą. Dużo czasu spędzali w rodzinnym gronie. R. W. był pracowitą i zaradną osobą. Angażował się w wychowanie synów. Chętnie uczestniczył w wykonywaniu obowiązków domowych. Małżonkowie wspólnie zajmowali się wychowaniem dzieci. W tym zakresie również dzielili się obowiązkami. Ponieważ oboje pracowali w systemie zmianowym po 12 godzin na dobę, także w nocy, organizowali pracę w taki sposób, aby któryś z małżonków mógł w nocy sprawować opiekę nad dziećmi.

Powódka bardzo przeżyła śmierć męża. Kiedy dowiedziała się o wypadku, przybiegła na miejsce zdarzenia. R. W. już nie żył. Powódka widziała jego ciało. Doznała szoku, zaczęła krzyczeć. Po śmierci męża przez okres 1,5 miesiąca

przebywała na zwolnieniu lekarskim, zmuszona była zażywać leki uspokajające. Nie leczyła się psychiatrycznie, ale korzystała z pomocy psychologicznej.

T. W. nadal mieszka z synami. Może liczyć na wsparcie swojej siostry, która pomagała także w organizacji pogrzebu męża. Poza nią nie ma innej rodziny. Powódka prawie codziennie odwiedza grób męża. Chodzi na cmentarz, by „porozmawiać ze zmarłym”, opowiada mu o bieżących wydarzeniach i problemach.

Powódka po śmierci męża nie związała się z innym mężczyzną, skupiła się na opiece i wychowaniu dzieci. Synowie nie sprawiali problemów wychowawczych. Ponieważ tryb pracy powódki w systemie zmianowym po śmierci męża nie uległ zmianie, zdarzało się, że jej synowie zostawali na noc w domu sami. (zeznania T. W. - protokół z 18.04.2018r. k. 137v.-138v., 00:12:40, e-protokół k. 140, zeznania K. W. (1) - protokół z 18.04.2018r. k. 139, 00:54:46, e-protokół k. 140, odpisy skrócone aktów stanu cywilnego k. 60 załączonych akt sprawy I C 1978/10)

Z psychologicznego punktu widzenia T. W. nadal znajduje się w stanie żałoby (w przypadku powódki można mówić o żałobie patologicznej). Powódka nie pogodziła się ze śmiercią męża, nawet nie jest bliska akceptacji poniesionej straty. Śmierć R. W. wywołała u niej zaburzenia o charakterze adaptacyjnym manifestujące się przede wszystkim smutkiem. U T. W. występowało poczucie zmęczenia, senności z jednoczesnymi zaburzeniami snu, lękliwość, bóle głowy, zaburzenia apetytu, poczucie osamotnienia i żalu. Powódka ograniczyła życie towarzyskie, skupiła się na domu i opiece nad synami, czuła się pozostawiona sama z problemami. Zaburzenia te nie wpłynęły w sposób istotny na wykonywanie pracy zawodowej. Epizodycznie powódka miała trudności w koncentracji uwagi, czas wykonywania pracy ulegał wydłużeniu.

U T. W. nadal obserwujemy zaburzenia emocjonalne o charakterze depresyjnym. Aktualnie znajduje się w przedłużonej fazie depresji – odczuwa smutek, brak jakiegokolwiek radości, czuje się osamotniona, nieszczęśliwa, jest niespokojna, wycofana, występują u niej objawy natury somatycznej, tj. uczucie zmęczenia, problemy ze snem i bóle głowy. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii A. K. k. 88-98)

M. W. w chwili śmierci ojca miał 7 lat i właśnie miał rozpocząć naukę w szkole podstawowej. Był emocjonalnie związany z R. W.. Ojciec i syn pozostawali w dobrych relacjach. Wspólnie spędzali czas jeżdżąc na rowerze, grali w piłkę, rysowali.

Powód uczestniczył w wypadku, w którym zginął R. W.. Kiedy na miejscu zdarzenia ocknął się, próbował „obudzić ojca”, ale bezskutecznie.

Za życia ojca M. W. pozostawał w dobrych relacjach ze starszym bratem. Łączące ich więzi, do chwili obecnej nie uległy zmianie.

M. (...) nie miał problemów z nauką. Jednakże, kiedy rozpoczął naukę w szkole podstawowej „było mu ciężko”, tęsknił za ojcem, dużo płakał, był zamknięty w sobie. Brakowało mu taty. Wspierał go starszy brat. Starał się zastąpić młodszemu bratu ojca.

M. W. nie korzystał z pomocy psychologa. Obecnie jest w czwartej klasie Technikum Zawodowego w K.. Ma wielu znajomych, z którymi utrzymuje kontakty. Nie jest z nikim związany bliżej. Otrzymuje tytułem renty po zmarłym kwotę ok. 950 zł miesięcznie. Nadal posiada pamiątki po ojcu - jego zdjęcia, zegarek i książeczkę wojskową. (zeznania M. W. - protokół z 18.04.2018r. k. 138v., 00:42:11, e-protokół k. 140, zeznania T. W. - protokół z 18.04.2018r. k. 137v.-138v., 00:12:40, e-protokół k. 140, decyzja ZUS k. 27)

W aspekcie psychologicznym u M. W. (ówcześnie chłopca) śmierć ojca wywołała zaburzenia o charakterze adaptacyjnym manifestujące się smutkiem wyrażanym płaczem, pojawiły się trudności w relacjach z rówieśnikami, trudności w rozłące z matką, obniżenie samooceny. Na wiadomość o śmierci ojca powód zareagował bardzo emocjonalnie.

Powód miał trudności w wejściu i zaadaptowaniu się w nowym środowisku, utracił poczucie bezpieczeństwa. Poniesiona strata nie wpłynęła negatywnie na rezultaty szkolne. Obecnie M. W. tęskni za ojcem, odczuwa jego brak. W chwili śmierci R. W. cechy osobowości powoda kształtowały się. Śmierć ojca to wydarzenie niosące ze sobą wysoki ładunek emocjonalny, miało ono wpływ na kształtowanie się osobowości chłopca, lecz nie ma możliwości jednoznacznego stwierdzenia, w jak dużym stopniu wpłynęło na występowanie konkretnych cech. Powód jest osobą wrażliwą, wykazującą introwertyczne cechy osobowości, ma trudności w odnajdywaniu się w relacjach społecznych, czuje się nieprzystosowany. U powoda nie jest widoczna nadmierna lęklność, nie przejawia też cech labilności emocjonalnej. Brak jest objawów świadczących o występowaniu zaburzeń o charakterze depresyjnym. Obecnie brak jest przesłanek, by stwierdzić występowanie zaburzeń emocjonalnych oraz zaburzeń osobowości. Nie ma przesłanek wskazujących na patologizację procesu żałoby. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii A. K. k. 88-98)

K. W. (1) w chwili śmierci ojca miał 13 lat. Zdał do szóstej klasy szkoły podstawowej. Pozostawał w bardzo dobrych relacjach z ojcem, byli ze sobą zżyci. Mieli wspólne zainteresowania, lubili spędzać wspólnie czas majsterkując przy samochodach w warsztacie, jeździli na wycieczki rowerowe. R. W. interesował się sprawami syna, chodził na zebrania szkolne. Powód otrzymywał od ojca duże wsparcie.

K. W. (1) nie był uczestnikiem wypadku, w którym stracił ojca, jednak przybył na miejsce razem z matką bezpośrednio po zdarzeniu. Widział zakrwawione ciało. Nadal wspomnieniami wraca do tego dnia.

Po śmierci ojca zmuszony był przejąć na siebie część obowiązków po zmarłym. Musiał zająć się młodszym bratem po jego powrocie ze szkoły, przygotować mu posiłek, napalić w piecu.

K. W. (1) korzystał z pomocy psychologa, przyjmował leki uspokajające. Po skończeniu gimnazjum w K. miał problem z wyborem dalszej drogi życiowej, z odnalezieniem się w nowej sytuacji. Początkowo podjął naukę w technikum, po miesiącu zrezygnował i zaczął uczęszczać do szkoły zawodowej, po czym po okresie dwóch tygodni zmienił zdanie, ponownie zrezygnował i podjął naukę w liceum ogólnokształcącym w K., gdzie przebywał w otoczeniu znanych mu osób. Po skończeniu szkoły średniej podjął studia na kierunku geodezji, lecz nie ukończył pierwszego roku.

Do kwietnia 2012r. otrzymywał rentę po zmarłym rodzicu. Od czterech lat pracuje na stanowisku operatora maszyn numerycznych, uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1.800 zł netto miesięcznie. (zeznania K. W. (1) - protokół z 18.04.2018r. k. 139, 00:54:46, 01:04:14, e-protokół k. 140, zeznania T. W. - protokół z 18.04.2018r. k. 137v.-138v., 00:12:40, e-protokół k. 140, zeznania M. W. - protokół z 18.04.2018r. k. 138v., 00:42:11, e-protokół k. 140)

U K. W. (1) śmierć ojca wywołała zaburzenia o charakterze adaptacyjnym: smutek, poczucie beznadziei, pesymizm, bunt (oddalenie się od Boga, postanowienie uczenia się na własnych błędach), poczucie żalu. Powód po stracie osoby, która stanowiła dla niego autorytet, miał trudności w podejmowaniu ważnych decyzji życiowych (zmiany szkoły). Wiadomość o śmierci ojca była dla niego szokiem. Okresowo bardzo silnie utożsamiał się z ojcem, co powodowało brak poczucia własnej odrębności. Odczuwany żal sprawił, iż odsunął się od Boga. Poniesiona strata nie wpłynęła negatywnie na rezultaty szkolne. Nie można uznać, aby śmierć ojca, w sposób bezpośredni negatywnie wpływała na związki, w które powód wchodził.

Obecnie powód nie wykazuje cech zaburzenia osobowości. Brak jest przesłanek, by stwierdzić występowanie zaburzeń emocjonalnych. Nie przejawia cech świadczących o zaburzeniach typu depresyjnego. Nie ma przesłanek wskazujących na patologizację procesu żałoby. Powód odczuwa brak ojca, nadal ma żal, że ojciec nie żyje. Jednak pojawia się u niego akceptacja straty, myślenie pozytywne. W chwili śmierci ojca powód także znajdował się w okresie kształtowania się osobowości. Wydarzenie, jakim była śmierć ojca, z całą pewnością wpłynęła na kształtowanie się jej cech, jednakże trudno jest stwierdzić w jakim wymiarze. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii A. K. k. 88-98)

Nie ma możliwości jednoznacznego określenia jak długo zaburzenia o charakterze adaptacyjnym występowały u synów zmarłego R. W.. Wpływ na tę trudność ma upływ czasu (12 lat od śmierci do dnia badania), wiek powodów w dniu

poniesionej straty oraz naturalna dynamika rozwoju psychicznego i kształtowanie się osobowości. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii A. K. k. 88-98)

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2011r., wydanym w sprawie I C 1978/10, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. W. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwotę 35.000zł (z ustawowymi odsetkami od kwot: 5.000 zł od dnia 5 listopada 2005r. do dnia zapłaty; 5.000 zł od dnia 24 stycznia 2006r. do dnia zapłaty; 5.000 zł od dnia 27 stycznia 2007r. do dnia zapłaty; 20.000 zł od dnia 19 listopada 2010r. do dnia zapłaty) oraz tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę 4.305 zł (z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 2.419 zł od dnia 5 listopada 2005r. do dnia zapłaty, a w zakresie kwoty 1.886 zł od dnia 24 stycznia 2006r. do dnia zapłaty). Nadto zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. na rzecz M. W. i K. W. (1) tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwoty po 25.000 zł (z ustawowymi odsetkami od kwot: 5.000 zł od dnia 5 listopada 2005r. do dnia zapłaty; 5.000 zł od dnia 24 stycznia 2006r. do dnia zapłaty; 5.000 zł od dnia 27 stycznia 2007r. do dnia zapłaty; 10.000 zł od dnia 19 listopada 2010r. do dnia zapłaty).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu do w/w wyroku wskazał, iż odpowiednim odszkodowaniem, uwzględniającym zarówno pogorszenie się sytuacji materialnej powodów, poczucie osamotnienia i trudności życiowe po śmierci ich najbliższego członka rodziny, jak również silny związek emocjonalny, poza wypłaconymi już w toku postępowania likwidacyjnego kwotami, będzie kwota: - 35.000 zł na rzecz T. W., a więc łącznie 60.000 zł oraz po 25.000 zł na rzecz M. W. i K. W. (1), a więc łącznie po 50.000 zł. (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z uzasadnieniem k. 75-88 załączonych akt sprawy I C 1978/10)

Od powyższego wyroku obie strony wniosły apelację. Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 6 lipca 2011r., wydanym w sprawie I ACa 427/11, oddalił obie apelacje.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż przy ustalaniu kwoty stosownego odszkodowania Sąd I instancji trafnie uwzględnił nie tylko utratę przez powodów możliwości opieki i pomocy ze strony męża i ojca w przyszłości, ale również spadek ich aktywności życiowej. Powódka po śmierci męża stała się apatyczna i pozbawiona energii życiowej. Jego synowie zaś mieli kłopoty z nauką i koncentracją, co spowodowało korzystanie z pomocy psychologa szkolnego. Ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że zmarły był osobą bardzo zaangażowaną w życie rodzinne, sprawował wzorową pieczę nad synami, a także pomimo uzyskiwania niskich dochodów z tytułu zatrudnienia podejmował prace dorywcze w celu poprawienia sytuacji materialnej rodziny. Sąd Apelacyjny powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 2.12.2009 r., I CSK 149/09 (niepubl.), zgodnie, z którym pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej obejmuje zarówno straty materialne jak i niematerialne wynikające z utraty osobistych relacji ze zmarłym. Straty materialne i niematerialne wzajemnie się przenikają i nie da się ich całkiem od siebie oddzielić. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje również odpowiedzialność za naruszenie dóbr niematerialnych powodów w postaci utraty relacji z mężem i ojcem. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z uzasadnieniem k. 134-146 załączonych akt sprawy I C 1978/10)

Strona powodowa, pismem doręczonym pozwanemu w dniu 11 stycznia 2016r., wezwała do zapłaty kwot po 100.000 zł na rzecz każdego z powodów z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią R. W.. (wezwanie do zapłaty k. 6-7, potwierdzenie doręczenia k. 8)

Pozwany Ubezpieczyciel, po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, pismem datowanym na 22 lutego 2016r. poinformował o przyznaniu tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów kwot w wysokości po 10.000 zł dla każdego z nich. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, w szczególności zeznań powodów oraz załączonych do akt sprawy dokumentów. Ustalając okoliczności związane z zakresem i charakterem następstw śmierci R. W. na sferę emocjonalną powodów, wpływu na dalsze ich funkcjonowanie w życiu osobistym, społecznym i zawodowym oraz czasu trwania zaburzeń emocjonalnych, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu psychologii A. K. (2). Wskazana opinia charakteryzowała się wewnętrzną spójnością, przejrzystością oraz logiką wywodu. W

sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały odpowiadała na postawione pytania. Sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną, a przytoczona na jej uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Strona powodowa domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz każdego z powodów kwot po 90.000 zł.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 14 sierpnia 2005r. poniósł śmierć R. W.. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość żądanych przez powodów świadczeń.

W dniu 3 sierpnia 2008 r., wszedł w życie § 4 art. 446 k.c., zgodnie, z którym Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przed wejściem w życie przywołanej nowelizacji przepisu art. 446 k.c. w orzecznictwie oraz doktrynie utrwalone i dominujące było stanowisko, zgodnie, z którym art. 446 § 3 k.c. należy interpretować szeroko, tzn., że pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o której mowa tym przepisie, należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2007 r. (V CSK 459/06, LEX nr 277273) Sąd Najwyższy wprost wskazał, że w ramach „stosownego odszkodowania” z art. 446 § 3 k.c. mieści się także zrekompensowanie uszczerbków o charakterze niemajątkowym (krzywdy), chociażby w postaci utraty osoby, na której pomoc i wsparcie mógłby liczyć powód w późniejszym czasie, kiedy tej pomocy i wsparcia będzie najbardziej potrzebował.

Dodanie, począwszy od dnia 3 sierpnia 2008 r., regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c. polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej. W obecnym stanie prawnym przepis art. 446 § 3 k.c. jest podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej. Szkada niemajątkowa (krzywda) na skutek śmierci najbliższego członka rodziny podlega natomiast kompensacji w drodze roszczenia o zadośćuczynienie, opartego na przepisie art. 446 § 4 k.c., które jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o odszkodowanie wywodzonego z art. 446 § 3 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego III CZP 76/10 z dnia 22 października 2010 r., LEX nr 604152, podobnie na ten temat wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi m.in. w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku w sprawie I ACa 178/10, LEX nr 715515, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r. VI ACa 311/13, LEX nr 1430889).

W orzecznictwie przyjmuje się, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). W takiej sytuacji za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2014 r. III CZP 2/14, OSNC 2014/12/124, uchwały SN: z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, Lex nr 852341, III CZP 93/12 z dnia 20 grudnia 2012 r., Lex nr 1267081, z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12, Lex 1230027, ponadto wyroki SN: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, Lex nr 599865, z dnia 25 maja 2011r. II CSK 537/10, Lex nr 846563, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, nie publ.).

W analizowanym stanie faktycznym, z uwagi na to, iż śmierć R. W. nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., podstawę dochodzonego przez stronę powodową roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 448 k.c.

Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna, więzy rodzinne. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i art. 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Ustalając w niniejszej sprawie wysokość kwoty zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie ciężar gatunkowy dobra osobistego, jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi oraz okoliczność, iż powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami. Naruszenie tego dobra stanowi, bowiem wielką i nieodwracalną dolegliwość, gdyż jego skutki rozciągają się na całe dalsze życie osób bliskich. Niewątpliwie krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego w postaci życia rodzinnego w związku ze śmiercią osoby bliskiej trudno ocenić. Każdy przypadek musi być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, ale ocena powinna opierać się na kryteriach obiektywnych.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał ponadto na względzie, że finansowa rekompensata powinna służyć wyrównaniu powodom krzywdy, jakiej doznali w wyniku gwałtownego zerwania więzi rodzinnych z mężem i ojcem.

W wyniku przedwczesnej śmierci R. W. jego rodzina doznała ogromnej straty. Krzywda powodów w zakresie utraty bliskiej osoby jest tym bardziej dotkliwa, iż wystąpiła nagle i nieoczekiwanie.

Niewątpliwie ogromna musi być krzywda powódki T. W., którą łączyły ze zmarłym mężem szczególnie silnie więzy. Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż rozmiar doznanych przez powódkę w związku ze stratą męża cierpień był bardzo duży. Jego śmierć stanowiła dla powódki traumatyczne przeżycie. T. i R. W. byli zgodnym, kochającym się małżeństwem, przeżyli wspólnie 15 lat. Powódka miała w mężu największe oparcie, mogła na niego liczyć w trudnych sytuacjach. Do chwili obecnej odczuwa jego brak. R. W. stanowił dla powódki nie tylko podporę w aspekcie emocjonalnym, ale chętnie uczestniczył w wykonywaniu obowiązków domowych, angażował się w wychowanie synów, był bardzo opiekuńczy, troszczył się o rodzinę, dawał powódce poczucie bezpieczeństwa. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powódka przybyła na miejsce wypadku bezpośrednio po zdarzeniu, widziała ciało męża, co musiało stanowić dla niej źródło ogromnego stresu. Przeżyła szok. Po śmierci małżonka przez półtora miesiąca przebywała na zwolnieniu lekarskim, zmuszona była zażywać leki uspokajające. Korzystała z pomocy psychologicznej. Powódka do chwili obecnej nie pogodziła się ze śmiercią męża, nawet nie jest bliska akceptacji poniesionej straty. Mimo, iż od śmierci R. W. upłynęło prawie 13 lat, powódka nadal znajduje się w stanie żałoby, pojawiły się u niej zaburzenia emocjonalne o charakterze depresyjnym (powódka znajduje się w przedłużonej fazie żałoby). Ograniczyła życie towarzyskie, skupiła się na domu i opiece nad synami, czuła się pozostawiona sama z problemami. Odczuwa smutek, brak jej jakiegokolwiek radości, czuje się osamotniona, nieszczęśliwa, jest niespokojna, wycofana, występują u niej objawy natury somatycznej, tj. uczucie zmęczenia, problemy ze snem i bóle głowy. Powódka straciła osobę, z którą niewątpliwie wiązała większość swoich planów życiowych.

Nie ulega wątpliwości, że także powodowie M. i K. W. (2) boleśnie odczuli śmierć ojca. Obaj byli w wieku, w którym ich osobowość podlegała dopiero kształtowaniu się - na proces ten niewątpliwie miała wpływ śmierć ich ojca. K. W. (1) po stracie osoby, która stanowiła dla niego autorytet, miał trudności w podejmowaniu ważnych decyzji życiowych. Po skończeniu gimnazjum w K. kilkakrotnie zmieniał szkołę średnią, miał problem z odnalezieniem się w nowej sytuacji. Okresowo bardzo silnie utożsamiał się z ojcem, co powodowało brak poczucia własnej odrębności. Odczuwany żal sprawił, iż odsunął się od Boga. Nadto, po śmierci ojca, zmuszony był przejąć na siebie część obowiązków zmarłego, w szczególności w zakresie opieki nad młodszym bratem, któremu starał się zastąpić ojca. Powód, wprawdzie nie brał udziału w przedmiotowym wypadku komunikacyjnym, jednak przybył na miejsce zdarzenia bezpośrednio po nim,

widział ciało ojca, ciągle wraca wspomnieniami do tamtego wydarzenia. Wiadomość o śmierci ojca była dla niego szokiem i wywołała u niego problemy o charakterze adaptacyjnym, w tym poczucie beznadziei, pesymizm i bunt. K. W. (1) nadal odczuwa brak ojca, ma żal, że nie żyje. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż u powoda aktualnie widoczna jest akceptacja poniesionej straty i pozytywne myślenie.

Również rozmiar cierpień doznanych przez M. W. w związku z utratą ojca musiał być bardzo duży. Sąd ustalił, że pozostawał w bardzo dobrych relacjach z ojcem, otrzymywał od niego duże wsparcie. Spędzali wspólnie dużo wolnego czasu. Jego śmierć wiązała się z silnymi zmianami w funkcjonowaniu emocjonalnym powoda. Powód szczególnie mocno przeżył stratę ojca, bowiem uczestniczył w wypadku, w którym zginął R. W.. Nadal odczuwa brak ojca, wciąż posiada rzeczy, które do niego należały w postaci zegarka oraz książeczki wojskowej. M. W., stracił ojca w momencie, kiedy miał zacząć naukę w szkole podstawowej. Ta strata spowodowała u niego zaburzenia o charakterze adaptacyjnym, w tym trudności w relacjach z rówieśnikami, trudności w rozłące z matką oraz obniżenie samooceny.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, należało mieć w niniejszej sprawie także na uwadze to, iż Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 lutego 2011r. zasądzając tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci R. W. na rzecz T. W. kwotę 35.000 zł oraz na rzecz powodów kwoty po 25.000 zł, uwzględnił nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej powódki i powodów, ale także poczucie osamotnienia i trudności życiowe po śmierci ich najbliższego członka rodziny oraz silne związki emocjonalne łączące ich ze zmarłym.

Jak już wyżej wskazano, przed nowelizacją art. 446 k.c., w doktrynie na gruncie art. 446 § 3 k.c. wskazywano na swoistość tego odszkodowania wynikającą z tego, że ma ono naprawić szczególne szkody. Przyjmowano, iż szkoda o charakterze majątkowym przeplata się i jest ściśle powiązana z uszczerbkiem niemajątkowym, wywołanym przez śmierć najbliższego członka rodziny. Dlatego, nie bagatelizując znaczenia materialnego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej, należało przy ustalaniu odszkodowania uwzględniać współwystępowanie uszczerbku o charakterze niemajątkowym, co łącznie powinno prowadzić do rzeczywistego wynagrodzenia szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględniane winny być takie czynniki niewymierne, jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość i to nie tylko materialnego, jak i cierpienia związane z utratą osoby bliskiej (wyrok SN z dnia 18 lutego 2004 r. V CK 269/03, Lex nr 238971, z dnia 25 lutego 2004 r. II CK 17/03, Lex nr 328991, z dnia 26 listopada 2010 r. IV CSK 170/10, Lex nr 737283).

Kierując się przedstawionymi wyżej względami, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia na rzecz T. W., M. W. oraz K. W. (1) za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzów rodzinnych ze zmarłym będzie stanowiła kwota 75.000 zł na rzecz każdego z powodów. Zważywszy, iż pozwany wypłacił po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego kwoty po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów, zasądzeniu podlegały kwoty po 65.000 zł. Sąd ustalając wysokość kwoty adekwatnej do doznanej przez powodów krzywdy, miał również na uwadze, iż Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie I C 1978/10, przyznając odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c., uwzględnił poza pogorszeniem się sytuacji materialnej, również przytoczone już wcześniej elementy o charakterze niemajątkowym. Dlatego też żądanie strony powodowej, powyżej kwoty 75.000 zł, jako wygórowane, nie zasługiwało na uwzględnienie. Powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

W myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie, z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Pismem z dnia 5 stycznia 2016r. doręczonym Towarzystwu (...) S.A. w dniu 11 stycznia 2016r., strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. W., M. W. i K. W. (1) kwot po 100.000 zł.

Należy podkreślić, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 r. I CR 55/73, niepublikowane). Z charakteru świadczenia, którego wysokość ze swej istoty jest trudno wymierna i zależna od szeregu okoliczności związanych z następstwami zdarzenia szkodowego, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne w chwili, gdy wskazana została jego wysokość i dopiero od tej chwili można mówić o „świadczeniu pieniężnym” w rozumieniu art. 481 k.c. Należy w tym miejscu wskazać, że ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia szkody.

O odsetkach od zasądzonych tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. W., M. W. oraz K. W. (1) kwot w wysokości po 65.000 zł Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Żądanie zapłaty świadczenia z tego tytułu zostało, bowiem zgłoszone Ubezpieczycielowi we wskazanym powyżej piśmie przedsądowym, co nastąpiło w dniu 11 stycznia 2016 r. Uwzględnwszy, zatem 30 - dniowy termin na spełnienie świadczenia, Sąd orzekł o odsetkach ustawowych za opóźnienie od dnia 11 lutego 2016r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

T. W. poniosła koszty procesu w kwocie 5.683,66 zł (koszty zastępstwa procesowego - 5.400 zł, opłata od pełnomocnictwa - 17 zł, częściowa opłata od pozwu - 500 zł, koszty dojazdu pełnomocnika - tj. 1/3 z kwoty 800 zł, co stanowi 266,66 zł), natomiast koszty procesu wyłożone przez pozwanego wyniosły 5.698,80 zł (5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 298,80 zł - tytułem zaliczki wynagrodzenia biegłego, tj. 1/3 z 896,42 zł). Łącznie poniesione przez wskazane strony koszty procesu wyniosły 11.382,46 zł.

Wobec tego, iż powódka wygrała proces w 72,22 % (przyznane świadczenie wyniosło 65.000 zł, zaś wysokość roszczenia stanowiła kwotę 90.000 zł), przysługuje jej zwrot odpowiednio kwoty 2.521,61 zł (tj. 5.683,66 zł - 3.162,05 zł (czyli 11.382,46 zł x 27,78%) = 2.521,61 zł.)

W zakresie kosztów procesu M. W. i K. W. (1), analogicznie jak w powyższej sytuacji, każdy z powodów poniósł koszty w kwocie 5.683,66 zł (koszty zastępstwa procesowego - 5.400 zł, opłata od pełnomocnictwa - 17 zł, częściowa opłata od pozwu - 500 zł, koszty dojazdu pełnomocnika - tj. 1/3 z kwoty 800 zł, co stanowi 266,66 zł), natomiast koszty procesu wyłożone przez pozwanego w stosunku do każdego z powodów wyniosły 5.698,80 zł (5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 298,80 zł - tytułem zaliczki wynagrodzenia biegłych, tj. 1/3 z 896,42 zł). Z uwagi na to, że każdy z powodów wygrał proces, w 72,22 %, zatem przysługuje każdemu z nich, stosownie do przepisu art. 100 zd.1 k.p.c., zwrot odpowiednio kwoty 2.521,61 zł.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powodów od kosztów sądowych częściowo, tj. ponad kwotę 500 zł każdorazowej należności, powstały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące opłatę od pozwu - po 4.000 zł od każdego z żądań. Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 u.k.s.c., należało obciążyć strony, proporcjonalnie do tego w jakiej części każda z nich wygrała i odpowiednio - przegrała proces. Odpowiada to kwocie 3.250 zł obciążającej stronę pozwaną (4500 x 72,22% = 3250) w zakresie żądania każdego z powodów. Natomiast, w pozostałej części, stanowiącej kwotę 750 zł (tj. 4500 x 27,78% = 1250 1250 - 500 = 750) obowiązek poniesienia kosztów opłaty, spoczywa na każdym z powodów, jako stronie przegranej w 27,78 %. Wobec czego Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonych na rzecz każdego z powodów świadczenia wskazaną kwotę.

Pozwany na poczet zaliczek z tytułu wynagrodzenia biegłych sądowych uiszczył w dniu 6 października 2017r. kwotę 1.500 zł, zaś należne z tego tytułu wydatki wyniosły 896,42 zł. Pozostałą kwotę, wynoszącą 603,58 zł, Sąd nakazał przeksięgować na poczet dochodów budżetowych Skarbu Państwa i uwzględnił nakazując pobranie od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem opłaty sądowej w zakresie żądania K. W. (1) kwotę 2.646,42 zł (tj. 3.250 - 603,58 = 2646,42) - pkt. III. 5 wyroku.